

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
1-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni“,
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy.

Konto P.K.O. Nr. 66.636 (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu 3 zł.

Rząd i robotnik w obronie gospodarczych interesów państwa.

W bieżącym tygodniu doniosły pisma o znamiennej uchwale robotników kopalni „Skarbofermu“ w Bielszowicach, wzywającej do wykupienia z rąk Francuzów wszystkich przedsiębiorstw, wchodzących w skład „Skarbofermu“. Uchwała ta została poparta decyzją przeznaczenia na rzecz kapitału wykupna zarobku jednej dniówki w każdym miesiącu. Do tej decyzji przyłączyli się urzędnicy przedsiębiorstw, deklarując 50% mies. poborów.

Tak skonkretyzowany krok dla wydobycia przemysłu z rąk kłusowniczego kapitału obcego jest rzeczą nową. Ale sama idea podjęcia systematycznej akcji dla stworzenia odpowiedniego kapitału krajowego i oparcia na nim przemysłu w Polsce nie jest ani nową, ani po raz pierwszy omawianą. Trzeba stwierdzić, że zdobyła sobie ona wielką popularność przede wszystkim wśród polskiego świata pracy.

Kto miał sposobność częstego stykania się z rzeszami robotniczymi Zagłębia węglowych, Łodzi, Śląska, — ten wie, jak mocno i głęboko zapadło w ich sercach hasło uniezależnienia Polski od kapitału obcego, z jakim entuzjazmem rzesz robotniczych spotyka się ono wszędzie tam zwłaszcza, gdzie robotnik bezpośrednio ma do czynienia z przedstawicielami obcego kapitału.

Skąd zrodziło się to wrogie nastawienie robotników do obcego kapitału?

Odgrywa tu rolę nietylko myśl o wyzwoleniu gospodarczym Polski, o prawie dysponowania własnymi skarbnicami w myśl interesów kraju, a nie interesów prywatnych. Robotnik polski nie ma zamkniętych oczu na to, jak ten kapitał obcy gospodaruje, a sumienie jego nie pozwala mu milczeć co tolerować występów przeciw interesom państwa i gospodarstwa polskiego.

Święto Morza.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej postanowił, że tegoroczny obchód „Święta Morza“ odbędzie się w całej Polsce wg. ustalonego już zwyczaju, w dniu 29 czerwca. Obchód odbędzie się pod hasłem zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej, oraz mobilizacji młodego pokolenia dla służby Polski na morzu. W Gdyni projektowany jest na ten dzień Wielki Złot Młodzieży Polskiej wszystkich organizacji młodzieży.

Zarząd Główny przystąpił już do zorganizowania Komitetu Honorowego, Głównego Komitetu Wykonawczego, oraz Komitetów Lokalnych.

Program tegorocznego „Święta Morza“ będzie podany do publicznej wiadomości w najbliższym czasie.

Znane są metody łódzkie, świeże i bliższe pamięci wykroczenia śląskich przemysłowców w rodzaju dyrektora Górnośląskiego Towarzystwa Telefonów „Priteg“, dyrektora firmy „Gołab“, dyrektora „Goduli“ i „Wirka“, wreszcie dyrektorów „Wspólnoty Interesów“. Tu i owdzie przebąkuje się o pewnych operacjach Huty Bankowej, koncernów francuskich w Zagłębiu Dąbrowskim, a wreszcie pięcioletnie wszystkie te zjawiska wyrok żyrdowski.

Czyż wobec tej lawiny przestępstw, spekulacji na potrzebach i niedoli kraju może obojętny pozostać robotnik, którego w pierwszej linii dotyka gdynderka spekulacyjnego kapitału. W dodatku ogół robotników zdaje sobie sprawę z tego, że właśnie dzięki olbrzymim wysiłkom i energii Rządu udało się nie dopuścić do katastrofy przemysłu ciężkiego na Śląsku, że dzięki tym wysiłkom udało się utrzymać eksport węgla, że dzięki tej energii uchroniono przemysł hutniczy od załamania się w r. 1932, że zamówienia rządowe stanowią ciągle podstawę produkcji przedsiębiorstw śląskich. Widzi zatem, co Rząd uczynił dla przemysłu, dla rozwoju Zagłębia węglowego i hutniczego — i widzi z drugiej strony w okresie ogólnego kryzysu czysto destrukcyjną akcję.

Stąd zrodziły się naprzód wołania o pogłębienie ingerencji państwa, rozszerzenie kontroli państwowej nad przemysłem, obejmowania wreszcie przez państwo unieruchomionych bez uzasadnienia rzeczowego przedsiębiorstw.

Następnym etapem tego rozumowania jest wspomniana na wstępie decyzja stworzenia funduszu dla wykupienia z rąk obcych przedsiębiorstw.

Dzika eksploatacja kopalni „Skarbofermu“ przez francuską dyrekcję, rabunkowa gospodarka kosztem interesów społecznych, a nierzadko i gospodarczych, pozwoliły skonkretyzować górnikom śląskim założenia obronne dla ich głębokiej inicjatywy.

Nakoniec jedna jeszcze uwaga: ilekroć mówiono o spolszczeniu przemysłu śląskiego, rozumiano to spolszczenie przez wprowadzenie do rządów przedsiębiorstw odpowiedniej ilości Polaków, zapominając o tym, że o spolszczeniu przedsiębiorstwa znacznie więcej decyduje majster, dozorca, brygadzysta, niż kierownik działu, a nawet — lub tem mniej — członek zarządu przedsiębiorstwa.

Tę lukę w rozumowaniu wypełnia znakomicie robotnik polski.

Leopold Tomaszkiwicz.
Posel na Sejm.

Wszystkim Czytelniczkom i Czytelnikom

„Gazety Pabjanickiej”

serdeczne życzenia z okazji

Świąt Wielkanocnych

przesyła REDAKCJA.

Znaczenie wyborów do samorządu.

Nim przystąpimy do wyborów, przede wszystkim musimy uprzytomnić sobie co to jest samorząd, i jaka praca i odpowiedzialność spada na barki wybrańców. A więc samorząd musimy uważać za szkołę życia obywatelskiego; praca na terenie samorządu może w dalszym ciągu przygotować każdego zdolnego obywatela do wyplenienia na szerszą arenę życia gospodarczego.

Natomiast nie może samorząd być miejscem partyjnych eksperymentów, wzajemnych wygrywań i licytowań. Samorząd jest niższą komórką państwową, na którą państwo przelewa szereg spraw do wykonania. Wynika więc z tego, że współdziałanie samorządu z władzami państwowymi jest absolutną koniecznością. Przeciwny obywatel choć może znacznie więcej poświęca uwagi sprawom ogólnopństwowym, to jednak bliżej styka się z samorządem i jego urządzeniami, aniżeli z państwem.

A jednak świadomość znaczenia samorządu jest u nas stale niedoceniana i zainteresowanie wśród szarego ogółu wzbudza tylko to często, co trąci skandalem, lub ma na celu interesy danej partii politycznej.

Samorządy w okresie dowojennym były przeważnie fikcją i zwykle na stopie wojennej z władzami państwowymi, wtedy zaborczymi, co było zresztą zrozumiałe. Ustrój samorządu jak stwierdziliśmy, jest częścią składową ustroju państwowego. Z odzyskaniem niepodległości odziedzyczyliśmy władze samorządowe i ustrój po zaborcach, z innymi prawami w każdej dzielnicy.

Po uchwaleniu Konstytucji przystąpiono do przygotowania jednolitej ustawy samorządowej, ale spory i właśnie wśród stronnictw politycznych uniemożliwiły jej uchwalenie. Dopiero podczas jesiennej sesji sejmowej nowa ustawa została przyjęta.

Nie jest to jednak ustawa całkowicie wykończona. Nazywają ją „małą ustawą samorządową“, a oficjalnie zwie się „ustawą o częściowej zmianie ustroju samorządowego“. Jest ona wynikiem stanowiska większości sejmowej.

Otóż nowa ustawa samorządowa jest pierwszą ogólną ustawą samo-

rządową polską, t.j. obejmującą wszystkie trzy byłe zabory za wyjątkiem G. Śląska. Ustanie z chwilą wyborów tymczasowość w gospodarce miejskiej, a wybory w miastach wydzielonych na 10 lat dadzą możliwość planowego rządzenia.

Wspomnieliśmy już, że samorząd nie może być terenem do rozwiązywania spraw politycznych, a przyszła rada miejska musi zająć się tylko uzdrowieniem stanu finansowego miasta i wyciągnięcia go z bagna długów i chaosu.

Samorząd gospodaruje majątkiem gminnym, a więc wspólnym majątkiem wszystkich obywateli danej miejscowości. Zagadnienia gospodarcze powinny i muszą stać na czele!

Staje się to szczególnie ważnym teraz, kiedy doświadczenia lat poprzednich, dotychczasowych samorządów dały tak smutny rezultat.

Różni kombinatory partyjni, poszukujący przeważnie na terenie samorządów wygodnych i lukratywnych stanowisk — muszą nareszcie iść przeciw Gospodarkę samorządową winna być uzupełnieniem i ułatwieniem dla władz państwowych, aby współpraca między państwem a samorządem, była jaknajbardziej harmonijna. Praca w samorządach wymaga jednostek o wysokim poczuciu społecznym, posiadających dokładną znajomość terenu na którym mają pracować, i orjentujących się w zagadnieniach gospodarczo-samorządowych, a przede wszystkim stawiających dobro miasta ponad interes partyjny.

To muszą sobie uświadomić wyborcy i tylko głosować na listy, które z temi hasłami występują do wyborów i kandydatów, którzy dadzą gwarancję, że potrafią dobrze gospodarzyć groszem publicznym.

Niechże okazja do uzdrowienia samorządu i skierowania gospodarki miejskiej na drogę nowej twórczej pracy nie będzie znów zaprzepaszczone!

A. K.
Rzemieślnik.

Czy jesteś już członkiem
L. O. P. P.

Pamiętajcie o swym obowiązku i wnieście VII ratę „Pożyczki Narodowej”.

FELJETON.

Prima Aprilis

przed 50-ciu laty w Warszawie.

Już w końcu ub. wieku wychodził w Warszawie i obecnie wychodzący „Kurjer Poranny” pod redakcją Fryzego, Kurjer ten podawał często różne sensacyjne wiadomości. Był jednak chętnie prenumerowany w mieście ze względu, że bardzo wcześnie wychodził i można było przy rannym śniadaniu wyczytać — co się dzieje na szerokim świecie.

W roku 1884 dnia 1 kwietnia na pierwszej stronie Kurjera na naczelnym miejscu wielkimi literami wydrukowano sensacyjny tytuł:

„Lwy i tygrysy w Łazienkach”. Później artykuł podawał do wiadomości następujące zdarzenie:

„Oto wczoraj w nocy po ukończonym przedstawieniu w cyrku, z nieodmkniętej klatki uciekły lwy i tygrysy, a instynktem wiedziona, skryła się w parku Łazienkowski. Wobec niebezpieczeństwa, jakie grozi mieszkańcom Warszawy, panowie nemrodzi proszeni są o przybycie z bronią palną jak najrychlej do głównej bramy parku Łazienkowskiego.

Dla orientacji dzisiejszych czytelników zaznaczyć należy, że Warszawa liczyła wówczas zaledwie 380 tys. mieszkańców i nie posiadała jeszcze ani tramwajów, ani telefonów.

Około godz. 8-jej z rana powozami, dorożkami i pieszo przybyło na wskazane miejsce stukilkudziesięciu myśliwych, żądnych sławy i trofeów, mnóstwo gapiów, no i ówczesne władze policyjne z oberpolicmajstrem Własowem na czele.

Park zamknięty szalenie, wywołani stróże o niczem nie wiedzą. Dopiero po pewnym czasie ktoś zrobił uwagę, że to kawał primaaprilisowy redaktora Fryzego. Po chwili policja przybyła z wywiadu z cyrku na Ordynackim potwierdziła, że cała wiadomość o ucieczce zwierząt jest „kaczką dziennikarską” skomponowaną na dzień 1-go kwietnia.

Własow tak serdecznie uśmieł się z całej tej afery, patrząc na kwaśne miny myśliwych, że nawet najmniejszej kary za taki żart nie naznaczył Fryzemu.

Gazety a zwłaszcza pisma humorystyczne używały sobie długo, pokpiwając z naiwności warszawskich nemrodów.

Marjan Jurakowski.

Nowe władze Zw. Oficerów Rezerwy.

W dniu 28 b.m. w lokalu Federacji (Zamkowa 1), odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie członków Związku. Przewodził ustępujący prezes Serednicki.

Po szczegółowym sprawozdaniu Zarządu przystąpiono do wyborów nowego prezesa i zarządu.

Prezesem został wybrany p. Kanenberg Ryszard. Do Zarządu weszli p. p.: Czekay H., Missala W., Pączkiewicz E., Władyka J., Hansy, Neugebauer. Jako zastępcy p. p.: Jabłoński, Czerwiński i Mejrchrzak. Do komisji rewizyjnej dr. Manitus, insp. Gologowski i dyr. Bartnicki.

Delegatem na zjazd okręgowy wybrany został p. Gologowski.

Lista ofiarodawców na rzecz dzieci ociemniałych:

Bezimiennie zł. 1.20, Związek Legionistów Polskich Oddział w Pabjanicach zł. 5, Bezimiennie zł. 5, Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach zł. 50, Herman Faust i S-ka zł. 25, Jelenowicz i Glass zł. 2, Józef Piątkowski cukiernia zł. 20, Irena Boniecka zł. 1, Genowefa Brzozowska zł. 2, Zofja Stypułkowska, majątek Wymysłów zł. 5, Drukarnia B-ci Pawlikowskich zł. 4.

Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom Zarząd Rodziny Radiowej w Pabjanicach składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia L. O. P. P.

W dniu 22 marca br. w lokalu Legionistów przy ul. Kościuszki 14 odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Komitetu Miejskiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Pabjanicach.

Zgromadzenie zajął prezes Zarządu p. J. Kasperkiewicz, przyczem na przewodniczącego Zgromadzenia zaproponował p. dyr. inż. J. Bartnickiego, który jednogłośnie przez Walne Zgromadzenie został wybrany. Na asesorów przewodniczący zaprosił p. p.: dr. W. Eichlera i dyr. P. Golińskiego, na sekretarza p. J. Gertnerową.

Ze sprawozdania Zarządu za rok 1933 wynika, że praca Komitetu w roku sprawozdawczym rozwijała się w kierunku: a) jednania członków, b) szerzenia propagandy lotniczej, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej i c) szkolenia w gazownictwie i obronie przeciwgazowej i przeciwlotniczej szerszych mas społeczeństwa.

W okresie sprawozdawczym Komitet liczy 489 członków rzeczywistych i 282 członków popierających.

Łącznie z akcją ogólnokrajową Komitet zorganizował „X Tydzień Lotniczy”. Akcja objęła: propagandę w prasie, zbiórkę ofiar i akademję-porank lotniczy, urządzony staraniem Koła Szkolnego „LOPP” przy Gimn. Państw. im. J. Sniadeckiego.

W roku 1933 Komitet zwrócił specjalną uwagę na szkolenie drużyn przeciwgazowych. W tym celu przeprowadził przeszkolenie i zorganizował szereg kursów na terenie miasta. Instruktorem jest p. Jan Muraszko.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się jak następuje:

Przychód:
Pozostałość z r. 1932 zł. 50.—, wpisowe zebrane w roku sprawozdawczym zł. 49.—, składki członkowskie zł. 1812,50, składki od członków popierających zł. 264,90, ofiary zł. 138,50, imprezy zł. 30.—, z X Tygodnia Lotniczego 774,49, ogółem zł. 3119,39.

Rozchód:
Wydatki administrac. zł. 17,26, prenumerata „Lotu Polskiego i Skrzydlatej Polski” zł. 80.—, koszty przesyłki masek zł. 6,40, na O. P. L. G. zł. 400.—, materiały modelarskie zł. 22.—, za inkasowanie składek zł. 219.—, przekazano Kom. Wojewódzkiemu w Łodzi zł. 2380,79, ogółem zł. 3119,39.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej Walne Zgromadzenie udzieliło Zarządowi absolutorium.

Przez tajne głosowanie do Zarządu, na miejsce występujących p. p. Kasperskiego i Szykory, weszli p. p.: dr. W. Eichler i insp. M. Gologowski.

Wobec powyższego, w r. 1934 Zarząd Komitetu stanowią: dr. inż. H. Broniatowski, dr. W. Eichler, B. Faust, M. Gologowski, J. Kasperkiewicz i H. Salska.

Do Komisji Rewizyjnej również przez tajne głosowanie wybrani zostali p. p.: dyr. J. Bartnicki, dyr. P. Goliński i E. Gertner.

Na delegata do Komitetu Wojewódzkiego „LOPP” w Łodzi wybrany został p. instr. Jan Muraszko.

Na wniosek p. Kasperskiego Walne Zgromadzenie uchwaliło podziękowanie następującym członkom Komisji Rewizyjnej w osobach p. p.: W. Kamińskiego, T. Nowaka i J. Ebenryttera za ofiarną pracę dla „LOPP”.

KRONIKA.

4) preliminarz budżetowy, 5) wybory: a) przewodn. związku, b) 6-ciu członków Zarządu, c) trzech członków Komisji Rewizyjnej, d) Sądu Honorowego, 6) wnioski.

Wnioski należy składać na trzy dni przed zebraniem ogólnym do Zarządu Z.P.O.K.

Ogólne Zgrom. Oddz. Pol. Tow. Krajoznawczego w Pabjanicach.

W dniu 5 marca r.b. odbyło się Ogólne Zgromadzenie członków Oddziału Polsk. Tow. Krajoznawczego w Pabjanicach.

Ogólne Zgromadzenie udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Na prezesa Oddziału powołano jednogłośnie p. dr. Leszka Pawłowskiego. Poza to skład Zarządu nie uległ zmianie. Wice-prezesem jest p. Paweł Wendt, sekretarką p. Wanda Chodkowska, skarbnikiem p. Ryszard Hermel.

Z Koła P. C. K. Młodzieży przy szkole powsz. Nr. 1.

Koło Młodzieży P. C. K. przy szkole powsz. Nr. 1 w Pabjanicach wystawiło w dniu 18 i 23 marca b.r. trzy obrazki sceniczne: „Wiosna idzie”, „Jak Tadzio i Hania szczęście znaleźli”, „Lalki jadą do Japonji”.

W imieniu tegoż Koła serdecznie dziękuję p. Inspektorowi Szkolnemu A. Bandasowi i p. Komisarzowi Tym. Zarządu Miejskiego m. Pabjanic R. Jabłońskiemu za zainteresowanie się przedstawieniem i zaszczytowanie go swą obecnością w dniu 18-go marca. P. Komisarzowi Jabłońskiemu dziękuję również bardzo za bezinteresowne udzielenie sali Kina Miejskiego na przedstawienie.

Czysty zysk z przedstawienia 266 zł. 25 gr. przeznaczono na kupno

apteczki ruchomej i pomoc w dalszej wycieczce biedniejszym członkom Koła.

J. Mielczarkowa
opiekunka Koła.

Z „Legjonu Młodych”.

W środę dnia 28 b.m. wygłosił referat na temat „Zarys walk niepodległościowych” leg. Zb. Serednicki. Prelegent omawiał związki i ruch zbrojny od upadku Polski do chwili obecnej.

Kalendarzyk L. Mł.
Środa dn. 4 kwietnia—prelekcja leg. W. Kleppera na temat „Kwestje bezrobocia”. Wstęp wolny dla wszystkich. (Sala L. M. Kościuszki 14).

Piątek dn. 6 kwietnia—leg. W. Klepper; „Prawdy ideowe L. M.” z uwzględnieniem struktury organizacyjnej—zakończenie kursu kandydackiego. Wstęp tylko dla kandydatów i członków.

Sobota dn. 7 kwietnia—uroczyste ślubowanie kandydatów.

Dnia 28 b.m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie L. M. celem wyboru inspektora obwodu na miejsce leg. Jana Muraszki, który ustąpił z tego stanowiska. Inspektorem został obrany leg. M. Scibiorek. Jednocześnie nadzwyczajne walne zebranie, mając na uwadze, że 14 p. Deklaracji Ideowej, który brzmiał:

„Wyznając zasadę wolności sumienia w tworzeniu nowego typu obywatela polskiego, uznajemy wielką wartość etyczną czynnika religijnego i dlatego ze czcią odnosimy się do religii, jako źródła idealnych pierwiastków ludzkości” —

jest istotnym i integralnym składnikiem ideologii Legjonu Młodych, uchwaliło następującą rezolucję:

„W związku z ostatnimi napaściami na Legjon Młodych charakterystycznymi go jako Organizację komunistyczną i bezbożną — Nadzwyczajne Walne Zebranie Legjonu Młodych w Pabjanicach składa ubolewanie tym wszystkim, którzy wskutek kłamliwego informowania ich przez wroga czynniki polityczne zostali w błąd wprowadzeni; jednocześnie wyraża głęboką pogardę tym, którzy najbardziej patriotyczną oraz głęboko wierzącą część młodzieży polskiej, mającą jako pierwszego Członka Honorowego Komendanta Marszałka Józefa Piłsudskiego—ochrztili świadomie mianem, zupełnie mijającym się z prawdą”.

Komenda L. Mł. obwodu Pabjanice życzy swym członkom, kandydatom i sympatykom z okazji nadchodzących świąt— „Wesołego Alleluja”.

Co każdy członek Ubezpieczalni Społecznej Wiedzieć powinien.

Celem poinformowania ubezpieczonych o przysługujących im uprawnieniach na zasadzie nowej ustawy o ubezpieczeniu społecznym i o sposobach uzyskiwania świadczeń Izba Ubezpieczeń Społecznych wydała popularną broszurę pod tytułem: „Co każdy ubezpieczony wiedzieć powinien”. Cena broszurki 20 groszy.

Niezależnie od tego Izba Ubezpieczeń Społecznych wydała drugą broszurę p.t.: „Nowe Ubezpieczenia Społeczne”. Broszura ta została opracowana obszerniej i zawiera bardziej szczegółowe streszczenie ustawy oraz liczne wyjaśnienia i wskazówki praktyczne. Cena broszury zł. 1. 80. Ze względu na swój charakter, broszury te mogą być pożytecznym przewodnikiem dla ubezpieczonych, pracodawców i działaczy związków zawodowych.

Broszury są do nabycia w Ubezpieczalni Społecznej w Pabjanicach ul. Rocha Nr. 8 (pokój Nr. 15.) oraz w lokalach Robotniczych Związków Zawodowych.

Jeśli nie jesteś jeszcze członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisz się!

Niedziela, poniedziałek, wtorek i środa—1, 2, 3 i 4 kwietnia 1934 r.

Rewelacyjny program świąteczny!

Technie prawdziwej poezji, czar pierwszej miłości, bunt dzikich bestyj—oto co zobaczymy w najnowszym filmie F o x a, produkcji JESSE LASKY'EGO p. t.

SZALONA NOCW rolach głównych królewska para kochanków:
LORETTA YONG i GENE RAYMOND.II-gie Kino dźwiękowe
Miejskie
NOWOŚCIII-gie Kino dźwiękowe
Miejskie
NOWOŚCI**Kino**
Miejskie

Niedziela, poniedziałek, wtorek i środa.

Długo czekał świat na nowy piękny film miłosny—OTO ON!

Uśmiech szczęścia

Ona ofiarowała swe usta mężczyźnie, którego przysięgła nienawidzić!

W rolach głównych:

NORMA SHEARER i FREDERIC MARCH.**wtorek i środa****OD GODZ. 4-EJ**

specjalne seanse dla dzieci

SZALONA NOC**KRONIKA.****„Weź mnie“... na czarną Kawę „tak prosi mnie malutka“...**

Od dwu tygodni miasto nasze galwanizowane jest elektryzującą wszystkich, sensacyjną wiadomością:

Oto w 2-gie Święto W. Nocy (2 kwietnia b. r.) o godz. 21-ej w sali p. Budzińskiego akademicy—pabjaniczanie urządzają tradycyjną „Czarną kawę“. Drapacze śmiechu, tunele radości, dyngus humoru, szynka kawalów, symfonia kielichów wina, jazz głosów młodzieńczych, pożar dziewczęcych serc, pomysłowość strojów wizytowych, atrakcja niespodzianek czar cudownych tang południowych.

Już dziś akademicka „Czarna kawa“ na ustach wszystkich.

„Weź mnie... tak prosi mnie malutka“... A więc idziemy!...

Koncert Artystów Polskiego Radja.

Dowiadujemy się, że Łódzka Rodzina Radjowa, Oddział w Pabjanicach, urządza w niedzielę dnia 15 kwietnia b. r. tradycyjny koncert południowy z udziałem specjalnie zaproszonych wybitnych artystów Polskiego Radja.

Nie wątpimy że szlachetny cel koncertu (zysk będzie przeznaczony na budowę gmachu dla dzieci ociemniałych) oraz przyjazd ulubionych artystów Polskiego Radja ściągają, jak zawsze, liczne rzesze mieszkańców naszego miasta.

Szczegóły, dotyczące programu oraz sprzedaży biletów będą niebawem podane do wiadomości.

„Morze“.

Liga Morska i Kolonjalna podaje do wiadomości swym członkom że miesięcznik „Morze“ został nadesłany i jest do odebrania u członka zarządu tutejszego Oddziału p. F. Hauzera ul. Zamkowa Nr. 7 (sklep).

Obóz nadmorski L. M. i K.

Na pytania członków L. M. i K. czy w tym roku będą obozy nadmorskie, Zarząd Oddziału wyjaśnia że obozy te rozpoczną się od połowy czerwca, a skończą się we wrześniu r. b. Z obozu będą korzystać człon-

kowie rzeczywiści, którzy opłacają składkę miesięczną 1 zł. i nie zalegają. Należy więc już rozpocząć spłatę zaległości.

Požary.

W ubiegłym tygodniu we wsi Aleksandrówek, gm. Buczek na szkodę Szedlera Adolfa spłonął dom drewniany mieszkalny. Straty wynoszą około 2.000 złotych. W celu ustalenia przyczyny pożaru policja prowadzi dochodzenie.

W ub. tyg. we wsi Restarzew, gm. Chociw na szkodę Wiśniewskiego Józefa spłonęła zagroda gospodarza. Straty wynoszą około 3.190 zł.

Odroczenie po raz trzeci sprawy przeciwko panu Władysławowi Jankowskiemu.

Jak już podawaliśmy w poprzednich numerach Gazety, prezes Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości p. Wendler wniósł sprawę do Sądu Grodzkiego przeciwko niejakiemu p. Władysławowi Jankowskiemu o oszczerstwo. Zarzuty są poważne, a z dowodami prawdy jest widocznie źle, gdyż oskarżony i jego obrona w osobie p. mecenasa Kobylńskiego, już po raz trzeci odracza sprawę.

Trzeci termin rozprawy był wyznaczony na ubiegły czwartek, lecz oskarżony p. Jankowski w dniu tym nagle zachorował, na dowód czego przedłożył Sądowi świadectwo lekarskie.

Jak wynika z powyższego, oskarżony widocznie boi się wyroku i stara się przewlekać sprawę.

Samobójstwo!

W dn. 24 b. m. rzucił się pod pociąg w okolicy ul. Karniszewskiej Szczerkowski Wincenty z zawodu stolarz. Powodem rozpaczliwego czynu były: kłopoty finansowe.

Denat poniósł śmierć na miejscu.

Tragicznie zmarły osierocił kilkoro drobnych dzieci. Był on bratem postą na Sejm Antoniego Szczerkowskiego.

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach podaje do wiadomości ubezpieczonym, iż w Wielki Piątek i Wielką Sobotę ambulatorjum i biura Ubezpieczalni czynne będą do godziny 12-ej, a apteka do godziny 15-ej.

W czasie dni świątecznych pomocy w nagłych wypadkach będą udzielali lekarze dyżurni. W oba dni Wielkiejnocy, t. j. 1 i 2 kwietnia r. b. apteka Ubezpieczalni będzie zamknięta, a leki na recepty Ubezpieczalni wydawane będą przez dyżurne apteki prywatne.

Czynności swe po świętach ambulatorjum, apteka i biura wznawiają we wtorek, dnia 3 kwietnia r. b.

Pabjanice, dnia 23 marca 1934 r.

Lekarz Naczelny

Dyrektor

(—) Dr. W. Eichler.

(—) P. Goliński.

Od Redakcji.

Od Zarządu Zw. Legionistów, otrzymaliśmy pismo poniższe, które podajemy.

Redakcja ze swej strony również niema dość mocnych słów potępienia dla oszczerczej akcji jakichś niepoczytalnych jednostek w stosunku do nieobecnej osoby i nie wątpi, iż winni poniosą odpowiednie konsekwencje.

Redakcja.

Do Redakcji

„GAZETY PABJANICKIEJ“
w miejscu.

Od pewnego czasu kursują po mieście pogłoski, uwłaszczając czci jednego z członków Zw. Legionistów, w dodatku nieobecnego, a więc nie mogącego się skutecznie bronić.

Zarząd Zw. Legionistów stwierdza kategorycznie, że wszelkie krążące o naszym członku wiadomości są zwykłym oszczerstwem i niemają absolutnie żadnej podstawy.

Po nawiązaniu korespondencji z osobą zainteresowaną, Zarząd czuje się w obowiązku zakomunikować oszczercom, że zanim sprawa ta znajdzie swój epilog gdzie należy, Zarząd niniejszem wyraża swe najwyższe oburzenie z powodu takiej metody zemsty, a poszkodowanemu swemu członkowi szczere ubolewanie.

Zatrzymany za puszczenie w obieg fałszywych monet.

W ubiegłym tygodniu został zatrzymany w Łasku za puszczenie w obieg 10-złotowych monet fałszywych niejaki Swiegocki Józef, mieszkaniec wsi Czestków, gm. Buczek, zatrzymany Swiegocki został przekazany władzom sądowym.

Sprzedają jaja zarodowepo kurach Leghornach
amerykańskich (białych)

Nabywać można: w Pabjanicach, ul. Zamkowa 51 (w handlu win i wódek)

R. JERKE.

Lekarz Dentysta**MICHAŁ MIDLER**ul. Pułaskiego Nr. 3
telefon Nr. 195przyjmuje codziennie od godz.
11—1 i od 4—7,
w niedziele od godz. 9.30—11.30.**Do wynajęcia**

od 1 kwietnia r. b.

narożny sklepz 2-ma wystawami i 2-ma
pokojami z kuchnią,przy ul. Sobieskiego Nr. 3 (dawniej
Szkolna). Wiadomość u gospodarza.**UPRAWNIONY
TECHNIK-DENTYSTYCZNY
A. KOWADŁO**

Pl. Dąbrowskiego 3.

Przyjmuje w zakresie wprawiania
zębów sztucznych, koron
i mostów codziennie od godz.
10—2 i od 4—7.30.

Plany do zatwierdzenia, kierownictwo budów, porady, kolandacje robót i t. p. przyjmuje:

Zabiegliński, budowniczy.

Pabjanice, Kilińskiego 7, m. 2, tel. Nr. 338.

Zagubiono dowód osobisty na imię Feliksa Hansa wydany przez Magistrat m. Pabjanic. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Pabjanice, ul. Kilińskiego 39.**TOWARZYSTWO EUGENICZNE W PABJANICACH**
podaje do wiadomości, że z dniem 7-ym kwietnia otwiera**PORADNIĘ PRZEDŚLUBNĄ i MAŁŻEŃSKĄ**

Poradnia narazie będzie czynna raz na tydzień w każdą sobotę od godz. 3—4 po poł. w Ambulatorjum Ubezpieczalni, ul. św. Rocha 8, poczekalnia Nr. 26.

Poradnia jest dla wszystkich mieszkańców miasta.

PORADY BEZPŁATNE.

PORADY BEZPŁATNE.